

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 19.10 Św. Pawła od Krzyża, prezbitera (wsp. dowolne)

16³⁰ + Marię Kowalską (r. śm.) z int. pewnej osoby

17⁰⁰ + Stanisława Pietrzczyka, + Jerzego Krawczyka z int. rodziny

Wtorek 20.10 Św. Jana Kantego, prezbitera (wsp. obowiązkowe)

16³⁰ Mariannę (10 r. śm), Romana Dzikowskich Kazimierę Bronisława Purgałów Mariannę Franciszka Kacprzykowskich z int. Purgałów

17⁰⁰ + zmarłych z rodziny Rabiejów, + Władysława Młynarczyka + Andrzeja Ludwinka

Środa 21.10 Bł. Jakuba Strzemię, biskupa (wsp. obowiązkowe)

7⁰⁰ + Józefa i Annę Daleszaków od brata Stanisława z rodziną

17⁰⁰ Do MB Różańcowej dziękczynna z prośbą o bł. w życiu w 25-tą rocznicę ślubu Doroty i Stanisława z int. dzieci

Czwartek 22.10 Dzień Powszedni

7⁰⁰ + Teresę Litwin z int. Koleżanek z pracy i Kupców z giełdy

17⁰⁰ + Stanisława, Katarzynę + Józefa, Henryka Tkaczów + Władysława, Józefę Władysława, Eugeniusza Stachurów, Wacława Puchałę z int. Tkaczów

Piątek 23.10 Św. Jana Kapistrana, prezbitera (wsp. dowolne)

16³⁰ + Katarzynę, Stanisława Skarbków, zmarłych z rodziny Skarbków z int. Zegadłowej

17⁰⁰ Do MB Różańcowej dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu w 49-tą rocznicę ślubu Marii i Henryka

Sobota 24.10 Dzień Powszedni

15⁰⁰ Do SPJ i MB o zdrowie i bł. w życiu dla Genowefy i Stanisława Kutów w 45-tą r. ślubu i w 70 rocznicę urodzin Stanisława

15³⁰ + Henryka Kmiecika (1 r. śm) z int. rodziny

16⁰⁰ Do MB Różańcowej dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu dla Janiny, Edwarda Czarneckich z int. wnuczki i prawnuczki

Niedziela 25.10 XXX Niedziela Zwykła

8⁰⁰ + Kazimierza Mazura (r. śm) z int. córki Jolanty z rodziną

10⁰⁰ + Stefanię, Stanisława Dziewięckich z int. Iwanowskiej

12⁰⁰ + Edwarda Zawadzkiego (z Podwola) z int. rodziny

15³⁰ Do MB Różańcowej w 18-tą rocznicę urodzin, Mariusza Pietrzyka i Mateusza Jędrychowskiego o opiekę w życiu z int. dziadka

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Stefana Gubałę z Nidy i śp. Bogdana Kowalskiego z Brzeziny którzy odeszli do domu Ojca. Niech odpoczywają w pokoju †

Ekstra...

* 22 października – Światowy Dzień Osób Jąkających się

* 24 października – Dzień Walki z Otyłością

Parafia p.w. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica,
nr tel. ks. Proboszcz 041 311 42 59, ks. Wikariusz 041 311 48 98
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

XXIX Niedziela Zwykła

18 października 2009 r.

Nr 47



Komentarz...

Ileż to razy zdarza się, że nie wiemy, o co prosimy. Pewna lekarka prosiła Boga, by wygrać samochód. Wygrała, ale wkrótce miała wypadek i najpierw straciła władzę w rękach, potem umarła. Prosząc o samochód, nie wiedziała, że prosiła o śmierć. Prosimy o długie życie, ale w krótkim zrobilibyśmy mniej głupstw. Mamy stale prosić i kołatać, ale w świecie tajemniczej woli Bożej prosimy, i często nie wiemy o co prosimy. Czasem otrzymujemy i nie wiemy co otrzymujemy. Kołaczemy, drzwi się otwierają, ale przed czymś takim, czego wcale się nie spodziewaliśmy. Najważniejsze, by prosić pomimo wszystko, bo w prośbie jest dowód naszej wiary w Boga, wyznanie naszej zależności od Niego. Jeżeli Bóg nie zawsze spełnia dokładnie to, czego oczekujemy – daję nam znacznie więcej. /ks. Jan Twardowski/

Odmawiajmy różaniec

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Iz 53,10-11 / Hbr 4,14-16 Ewangelia: Mk 10,35-45

„Wtedy zbliżyli się do Niego synowie Zebedeusza, Jakub i Jan, i rzekli: «Nauczycielu, chcemy, żebyś nam uczynił to, o co Cię poprosimy». On ich zapytał: «Co chcecie, żebyśmy wam uczynili?» Rzekli Mu: «Daj nam, żebyśmy w Twojej chwale siedzieli jeden po prawej, drugi po lewej Twojej stronie». Jezus im odparł: «Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić, albo przyjąć chrzest, którym Ja mam być ochrzczony?» Odpowiedzieli Mu: «Możemy». Lecz Jezus rzekł do nich: «Kielich, który Ja mam pić, pić będziecie; i chrzest, który Ja mam przyjąć, wy również przyjmiecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej lub lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których zostało przygotowane». Gdy dziesięciu [pozostałych] to usłyszało, poczęli oburzać się na Jakuba i Jana. A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł do nich: «Wiecie, że ci, którzy uchodzą za władców narodów, uciskają je, a ich wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie między wami. Lecz kto by między wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem wszystkich. Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu».

A w parafii...

- 9 października w Kielcach odbyła się uroczystość 20-lecia Caritas Diecezji Kieleckiej. Z tej okazji zostały wyróżnione osoby, które szczególnie zasłużyły się dla organizacji. Wśród docenionych wolontariuszy znalazł się nasz parafianin Damian Zegadło. Gratulujemy!
- W Dzień Papieski w naszej parafii, podobnie jak w całej Polsce wolontariusze zbierali pieniądze na fundusz stypendialny dla zdolnej młodzieży. Schola i ministranci zebrali w sumie 745 zł (nie wliczając puszek harcerzy) Bardzo dziękujemy za wsparcie akcji!
- W ubiegłą niedzielę na mszy popołudniowej Ksiądz Proboszcz dokonał poświęcenia różańców dla dzieci przygotowujących się do I Komunii Świętej
- 11 października Ksiądz Wikariusz odprawił Mszę Świętą w kaplicy w Nidzie w intencji zmarłych z Nidy i Zbrzańskich Chałupek i o beatyfikację papieża Jana Pawła II i ks. Jerzego Popiełuszkę. Zachęcamy do uczestnictwa w modlitwie różańcowej, która prowadzona jest codziennie o godzinie 19.00 w kaplicy.
- Od środy trwają prace montażowe ołtarzy bocznych w naszym kościele. Termin odbioru konserwatorskiego wyznaczony został na 29 października.

Diecezjalne Spotkanie

Młodych

Już czwarte takie spotkanie odbyło się 10 października w Kielcach pod hasłem, którym były słowa Papieża Polaka: „Nie lękajcie się iść pod prąd”. Formuła spotkania była zróżnicowana, tak aby każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Dzień rozpoczął się w poszczególnych kościołach stacyjnych zawiązaniem wspólnoty o godz. 10.00. Później odbyły się konferencje (za pomocą prezentacji multimedialnych), a po nich spotkanie w grupach (w przygotowaniu konspektu uczestniczyli ks. Rafał Nowiński i Damian Zegadło). Kolejnym punktem była adoracja. Po ciepłym posiłku młodzież wzięła udział w forum, które służyło nakreśleniu przez młodych liderów parafialnych inicjatyw skierowanych do młodych w ich środowiskach. O 16 młodzi przeszli do katedry, gdzie odbył się kulminacyjny punkt - Eucharystia. Na spotkaniu nie zabrakło oczywiście reprezentacji młodzieży z naszej parafii. /KP/



Objawione...

Konsekracja

Cd. „Celebrans wypowiedział słowa Konsekracji. Był osobą normalnego wzrostu, lecz nagle jakby zaczął wzrastać, przekształcać się w osobę pełną światła: światła nadprzyrodzonego, od białego do złotego. Światło otoczyło go i stało się bardzo mocne na twarzy, tak że nie mogłam już dostrzec jego rysów. Kiedy podniósł hostię zobaczyłam jego dłonie. Miały na grzbiecie znaki, z których wychodziło wielkie światło. To był Jezus! To był On: Swoim Ciałem otaczał ciało celebransa, jakby okalał miłośnie dłonie arcybiskupa. W tym momencie Hostia zaczęła się jakby powiększać i cudowna Twarz Jezusa patrzyła z niej na Swój lud. Instynktownie chciałam zniżyć głowę. Matka Boża powiedziała: «Nie spuszczać wzroku, podnieś oczy, kontempluj Go, patrz na Tego, który patrzy na ciebie, i powtórz modlitwę z Fatimy: O, mój Boże, wierzę w Ciebie, uwielbiam Ciebie, ufam Tobie i kocham Ciebie z całego serca. Proszę Cię o przebaczenie tym, którzy nie wierzą, nie uwielbiają Ciebie, którzy nie ufają Tobie i którzy Cię nie kochają. Teraz powiedz Mu, jak Go kochasz, oddaj hołd Królowi Królów» Wydawało mi się, że tylko na mnie patrzył z ogromnej Hostii, ale wiedziałam, że w ten sam sposób przyglądał się każdej osobie, pełen miłości... Potem spuściłam głowę tak, że miałam już czoło przy ziemi, jak czynili wszyscy aniołowie i zbawieni z Nieba. Przez ułamek sekundy pomyślałam, że Jezus jakby trzymał ciało celebransa i równocześnie był w Hostii, którą celebrans właśnie obniżył, opuszczając ramiona. Hostia stała się znowu mała. Po policzkach płynęły mi obficie łzy i nie mogłam wyjść ze zdumienia.” Cdn. (z objawienia Cataliny Rivas)

Boży człowiek... - św. Łukasz Ewangelista (18 października)

Niewiele wiemy o życiu Łukasza. Zapewne żył w I wieku, gdyż inaczej nie mógłby być autorem Ewangelii i Dziejów Apostolskich. Większość badaczy zgadza się również z tym, iż to właśnie Łukasza wspomina Paweł w swych listach, musiał zatem Łukasz towarzyszyć Pawłowi w jego misyjnych wyprawach. Z Nader skąpych przesłanek którymi dysponujemy można także znieść, iż Łukasz był człowiekiem wykształconym, najprawdopodobniej lekarzem z zawodu, znał doskonale grekę i grecki przekład Starego Testamentu. Wczesna tradycja chrześcijańska uznaje Łukasza za Syryjczyka, mówi że był artystą człowiekiem niezonatym i członkiem pierwszej chrześcijańskiej wspólnoty w tym mieście. Łukasz spisywał swą Ewangelię chcąc uporządkować wszystkie świadectwa, które zebrali już przed nim inni. Z tak wielką starannością tropił wszelkie ślady Jego ziemskiego życia i męczeńskiej śmierci, że przez wielu uznawany jest nie tylko za teologa ale i za historyka. Często mówi się także, iż Łukasz musiał poznać Przenajświętszą Panienkę i że to sama Maria podyktowała mu Magnificat. Ewangelia według świętego Łukasza wyraźnie różni się od pozostałych trzech – znajdujemy w niej 18 nowych przypowieści i opis sześciu cudów. Jako utalentowany narrator Łukasz nie tylko rozwija wątki, które znamy z pozostałych Ewangelii, lecz poprzez bogactwo szczegółów nadaje im zupełnie nowy rys. w swych opowieściach wielką wagę przykłada do miłosierdzia, jakie Chrystus okazywał grzesznikom, do Jego troski o kobiety, współczucia dla odrzuconych, biednych i cierpiących. To Łukasz też najdobitniej mówi o znaczeniu modlitwy i o roli Ducha Świętego w chrześcijańskim życiu. **Modlitwa:** Boże, Ty wybrałeś Łukasza, aby przez swoje pisma głosił chwałę Twojego Syna i uczył nas miłości i współczucia. Daj i nam łaskę głoszenia Dobrej Nowiny całym naszym życiem.



Zamyśl się...

„Wierzę, że im bardziej się kocha, tym więcej się czyni, gdyż miłości, która nie jest niczym więcej niż uczuciem, nie mógłbym nawet nazwać miłością.” /Karol Wojtyła/

Uśmiech...

Na lekcji polskiego pani pyta dzieci czy znają jakieś pary zakochanych. Zgłasza się Jola i mówi: - Jaś i Małgosia. - Zgłasza się Anna i mówi: - Tristan i Izolda. - Nagle zgłasza się Jasio i mówi: - Mój tata i telewizor.

Coś dla ducha...

„Skarb”

Ojciec nawoskował samochód i pieczołowicie polerował lakier, by nadać mu właściwy połysk. Pomagał mu w tym jedenastoletni syn, czyszcząc szmatką zderzaki. <<Widzisz, mój synu>> mówił z powagą ojciec, <<ten samochód to prawdziwy rodzinny skarb. Musimy traktować go delikatnie, z uwagą i poświęcać mu trochę czasu>>. <<Oczywiście, tatusiu!>>. <<Dobry z ciebie chłopak>>. Po chwili ciszy: <<A czy ja nie jestem skarbem rodziny?>> wyszeptalo cicho dziecko. <<Dlaczego zadajesz takie pytania?>>. <<Bo ty nigdy nie masz dla mnie czasu>>.

Jaki jest twój rodzinny skarb?

Jeden z moich przyjaciół ma syna, który fanatycznie kocha koszykówkę. Mój przyjaciel nigdy się tym sportem nie interesował. Jednego roku poświęcił wakacje, aby pojechać z synem i obejrzeć wszystkie spotkania reprezentacji na europejskim turnieju koszykówki. Pomijając fakt, że zajęło to ponad trzy tygodnie, czyli całe wakacje, to jeszcze kosztowało dość dużo. Gdy powrócili zapytałem przyjaciela: << Czy ty naprawdę tak bardzo lubisz piłkę koszykową?>>. <<Nie, nie cierpię koszykówki>> odparł. <<Ale za to bardzo kocham mojego syna>>. /Bruno Ferrero/

